

KALKSTEIN I KACZOROWSKA W ŚWIETLE AKT UB

Przypominamy tekst dr. hab. Waldemara Grabowskiego z numeru 8-9/2004 „Biuletynu IPN”.

Niewtajemniczonym może się to wydawać nieprawdopodobne, że ktoś, kto w czasie okupacji był agentem gestapo, po wojnie stawał się agentem UB. A jednak tak właśnie bywało - ci, którzy zdradzali swoich konspiracyjnych kolegów Niemcom, później nadal donosili na akowców komunistycznym służbom bezpieczeństwa. Przykładem mogą być najbardziej znani polscy zdrajcy czasów II wojny światowej - Blanka Kaczorowska i Ludwik Kalkstein.



Na temat Blanki Kaczorowskiej i Ludwika Kalksteina ukazało się już sporo publikacji. Jednakże dla lepszego zrozumienia ich powojennej działalności należy przywołać podstawowe dane. Ludwik Kalkstein-Stoliński urodził się 13 marca 1920 r. w Warszawie, gdzie wiosną 1939 r. ukończył gimnazjum, we wrześniu wyjechał do Wilna. Tam działał najprawdopodobniej w konspiracji (w swoich zeznaniach wymienił ks. [Kazimierza?] Kucharskiego^[1] i „Tajną Organizację Wojskową”^[2]). W styczniu 1940 r. został wysłany z pocztą do Warszawy, gdzie zaangażowano go w sieci wywiadowczej „Stragan”. Jego przełożonym był Jerzy Jurkowski „Wedel” zajmujący się wówczas ewidencjonowaniem materiałów wywiadowczych i sporządzaniem raportów miesięcznych^[3]. Proponowano mu wyjazd na ziemie okupowane przez ZSRS z zadaniami wywiadowczymi. Razem z nim mieli wyjechać jego brat stryjeczny Krystian Kalkstein i Andrzej Wilczyński. Ludwik Kalkstein odmówił wyjazdu, pozostali pojechali^[4].

Wiosną 1941 r. przystąpił do organizowania grupy obserwacyjno-wywiadowczej o kryptonimie „Hanka”^[5]. W grupie tej zastępcą kierownika był jego szwagier Eugeniusz Świerczewski, a także jego przyszła żona Blanka Kaczorowska „Sroka” - pełniąca funkcje sekretarki, maszynistki i tłumaczki, oraz jego brat cioteczny Jerzy Kopczewski „Krzysztof”. Rozkazem z 11 listopada 1941 r. Kalkstein został odznaczony Krzyżem Walecznych^[6].

Blanka Kaczorowska „Sroka” urodziła się 13 października 1922 r. w Brześciu nad Bugiem. W konspiracji działała początkowo w wywiadzie w Siedlcach, skąd zagrożona aresztowaniem wyjechała w początkach listopada 1941 r. do Warszawy^[7]. Rozkazem z 11 listopada została odznaczona Krzyżem Walecznych. Powojenne zeznania członków konspiracji w Siedlcach nie są jednoznaczne zarówno co do działalności Kaczorowskiej, jak i stopnia jej zagrożenia. Na przełomie 1941 i 1942 r. została włączona w prace grupy „H”. Po aresztowaniu Kalksteina pracowała u Karola Trojanowskiego „Radwana”. Według powojennych zeznań od września 1942 r. przebywała w Częstochowie, gdzie po wyjściu z więzienia w drugiej połowie października odszukał ją Kalkstein^[8].

Wpadka - współpraca

Kierowana przez Kalksteina grupa liczyła 10 pracowników i około 150 informatorów (według zeznań Kalksteina grupa liczyła około siedmiu osób)^[9]. Działalność Kalksteina została przerwana w końcu marca lub na początku kwietnia 1942 r. aresztowaniem w mieszkaniu Kopczewskiego przy ul. Opoczyńskiej^[10]. 15 maja została aresztowana jego matka Ludwika z domu Kucińska, w czerwcu zaś – jego siostra Nina, żona Świerczewskiego. W nocy z 27 na 28 kwietnia 1942 r. został też aresztowany Mieczysław Rutkowski „Goszczyński”, kierownik referatu zachodniego „Straganu”.

Z zeznań o pobycie w więzieniu samego Kalksteina wynika, że dopiero po czterech miesiącach śledztwa (bicia) załamał się i wydał ponad dwadzieścia osób i adresów punktów kontaktowych „Straganu”^[11]. Irena Chmielewicz



(tłumaczka i maszynistka w warszawskim gestapo) twierdziła natomiast, że wraz z Kalksteinem aresztowano w pierwszym rzucie około 52 osób.

Kalkstein został zwolniony z al. Szucha w listopadzie 1942 r. już jako agent „97”. Odszukał Świerczewskiego i Kaczorowską, z którą 14 listopada 1942 r. wziął ślub w Radości. Mieszkali przy ul. Kieleckiej, a następnie w Miedzeszynie. Kaczorowska miała kryptonim „V-98” i używała dawnego pseudonimu „Sroka”, Świerczewski otrzymał w gestapo kryptonim „100”. Kalkstein pracował w komórce kierowanej przez SS-Untersturmführera Ericha Mertena, której zadaniem było rozpracowywanie wywiadu AK i wywiadu angielskiego. W wyniku ich działalności, a głównie zdrady Kaczorowskiej, zostało aresztowanych co najmniej czternaście osób znanych jej jeszcze z pracy w Siedlcach, z tego pięć rozstrzelano. Wśród aresztowanych znaleźli się m.in.: Kazimierz Tomaszewski, Jerzy Broński, Edward Kwaśniewski, Jadwiga Krasicka, Halina Skierska, Janusz Wituski, Irena Wituska. W sierpniu i wrześniu 1942 r. trwały dalsze aresztowania pracowników komórki „H” („Hanka”).

15 maja 1943 r. został zdradzony kpt. Karol Trojanowski „Radwan”^[12], kierownik referatu zachodniego wywiadu ofensywnego („Stragan”) Oddziału II KG AK. Aresztowano go na rogu ul. Rakowieckiej i al. Niepodległości. To Kaczorowska pokazała „Radwana” Kalksteinowi. Wkrótce Trojanowski także poszedł na współpracę z Niemcami, a konkretnie z referatem IV ES utworzonym do zwalczania wywiadu i łączności AK.

Wydanie Grota

30 czerwca 1943 r. przy ul. Spiskiej 14 został aresztowany gen. Stefan Rowecki, komendant AK. Według powojennych zeznań Kalksteina miał go wydać Eugeniusz Świerczewski, który telefonicznie zawiadomił gestapo

o jego miejscu pobytu. W trakcie przesłuchania 23 grudnia 1953 r. Kalkstein przyznał się natomiast do udziału w rozpracowaniu „w sprawie Grota-Roweckiego”^[13]. Sprawie tej było poświęcone całe przesłuchanie 30 stycznia 1954 r., prowadzone przez por. Eugeniusza Witczaka:

„Pytanie: Skąd gestapo uzyskało pierwsze informacje o Grocie-Roweckim?

Odpowiedź: Skąd gestapo uzyskało pierwsze informacje o Grocie-Roweckim, tego dokładnie nie wiem. Merten posiadał przedwojenną fotografię Roweckiego w mundurze i twierdził, że gestapo krakowskie oraz radomskie lub kieleckie posiadają możliwości rozpracowania i aresztowania Grota. Szczegółów nie podawał. Wiem, że gestapo warszawskie posiadało kilka fotografii Roweckiego, wiedziało, że prócz pseudonimu »Grot« używa jeszcze ps. »Rakoń«, lecz kto informacje te dostarczył, tego nie wiem.

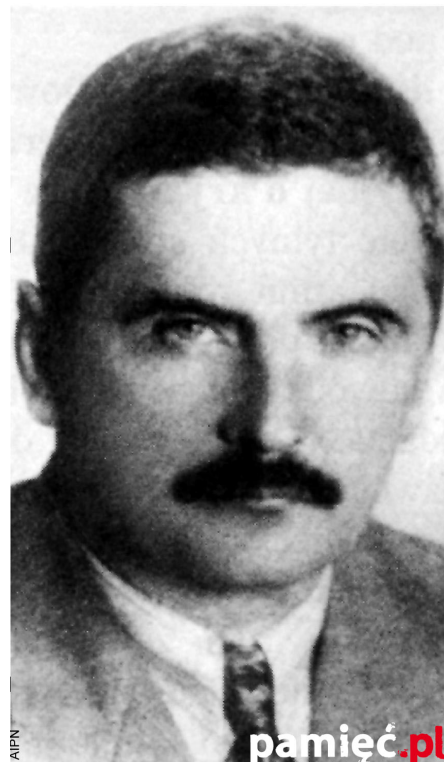
Pytanie: Kto umożliwił aresztowanie Grota-Roweckiego?

Odpowiedź: Aresztowanie Grota-Roweckiego umożliwił szwagier mój Świerczewski Eugeniusz, agent gestapo, który wskazał dom na ul. Spiskiej, do którego wszedł Grot-Rowecki i w domu tym został zatrzymany. Było to w końcu czerwca 1943 r.

Pytanie: Skąd Świerczewski znał Roweckiego?

Odpowiedź: Świerczewski znał się z Roweckim od 1920 r., tj. od czasu, gdy służyli w armii gen. Szeptyckiego na wschodzie. Świerczewski w tej armii był oficerem kulturalno-oświatowym, a Rowecki był oficerem Oddz[iału] II. Do 1939 r. obaj przebywali w Warszawie, z tym że Świerczewski wyszedł z wojska i pracował jako dziennikarz oraz był generalnym sekretarzem TKKT [Towarzystwo Krzewienia Kultury Teatralnej], a Rowecki służył nadal, ostatnio jako dowódca KOP-u [Korpusu Obrony Pogranicza].

Pytanie: W jakich okolicznościach Świerczewski został agentem gestapo?



Odpowiedź: W początkach listopada 1942 r. zostałem zwolniony z Pawiaka po podpisaniu zobowiązania o współpracy z gestapo. Funkcjonariusz Merten, który mnie werbował, znał miejsce pobytu w tym czasie Świerczewskiego i wiedział, że pracował on w mojej grupie w ZWZ, lecz nie aresztował go, ponieważ liczył, że

Świerczewski może być cennym agentem. Otrzymał od Mertena adres Świerczewskiego w miejscowości podwarszawskiej, skontaktowałem się z nim i razem zamieszkaliśmy w Warszawie na ul. Dobrej, numeru nie pamiętam, u znajomej Blanki Kaczorowskiej, nazywanej Stasia - nazwiska nie pamiętam. Prostuje, najpierw przez dwa tygodnie odnajmowaliśmy pokój w pobliżu pl. Narutowicza, nazwy ulicy nie pamiętam. W pokoju tym nastąpiło spotkanie Mertena ze Świerczewskim w listopadzie 1942 roku i w czasie tego spotkania w mojej obecności Świerczewski został zwerbowany do współpracy. W zamian za współpracę Merten obiecał przyspieszyć zwolnienie z Pawiaka mej siostry - żony Świerczewskiego - i rodziców. Od pierwszej chwili zadaniem Świerczewskiego, jak również i moim, było uzyskanie dojścia do Grota-Roweckiego. W tym czasie Świerczewski był pracownikiem BIP-u, o czym Merten wiedział - prostuje, z BIP-em związał się nieco później, gdzieś w początkach 1943 r.

Pytanie: Jak Świerczewski ustalił Roweckiego i jaki był przebieg aresztowania?

Odpowiedź: W końcu czerwca 1943 r. Świerczewski po wyjściu z domu z rana spotkał Roweckiego na Solcu i zaczął prowadzić za nim obserwacje. Tramwajami dojechał za Roweckim do pl. Narutowicza i tam Roweckie skrzyżował w jedną z ulic, o ile pamiętam, w ulicę Spiską, i zatrzymał się w jednym z domów. Świerczewski wówczas telefonicznie z pl. Narutowicza powiadomił gestapo, które w kilka minut później obstawiło dom i przy udziale Świerczewskiego rozpoczęło przeprowadzać rewizję. Grot w tym domu miał swój lokal konspiracyjny, w mieszkaniu zameldowanym na jego fałszywe nazwisko lub na kogoś innego, i tam go gestapo zastało. Po stwierdzeniu przez Świerczewskiego, że [to] jest faktycznie Grot, został zabrany na al. Szucha, a po kilku dniach przewieziono go samolotem do Berlina.

Pytanie: Kto przesłuchiwał Grota i co Grot zeznał?

Odpowiedź: Jak przypominam sobie, Grot na al. Szucha przebywał dwie doby. W tym czasie przesłuchiwali go kierownicy gestapo, a więc [dr Ludwig] Hahn^[14], [Walter] Stamm^[15], [Alfred] Spilker^[16] i wiem, że w przesłuchaniach tych brał udział Merten, co później sam mi opowiadał. Wiem od Mertena, że Roweckie składał zeznania i z zeznań tych kierownicy gestapo byli zadowoleni. Jakie szczegóły podawał, tego mi Merten nie powiedział. W jakiś czas później Merten pokazał Świerczewskiemu fotografię Grota w towarzystwie wyższych oficerów niemieckich przy stole, w elegancko umeblowanym pokoju. Miało to znaczyć, że Grot jest specjalnie traktowany. Później już wiadomości o Grocie nie miałem. Jeśli chodzi o Świerczewskiego, to jesienią 1943 lub na wiosnę 1944 r. został zlikwidowany przez jakąś organizację. Szczegółów nie znam^[17].

Dalsze aresztowania

26 sierpnia 1943 r. przy ul. Dzikiej 28 został aresztowany mjr Stanisław Rogiński „Górski”, „Stanisław”, kierownik wywiadu ofensywnego, wraz z nim aresztowano sekretarkę Janinę Despont-Zenowicz „Ninę” i łączniczkę Wandę Ossowską^[18]. W rozpracowaniu J. Despont-Zenowicz uczestniczył Kalkstein, o czym informował w zeznaniach składanych 8 lutego 1954 r.^[19] Nie przyznał się do udziału w jej aresztowaniu. W sierpniu 1942 r. natomiast miał wskazać na ulicy Janinę Despont-Zenowicz Erichowi Mertenowi. Śledzili ją samochodem i tak dotarli do kwatery Rogińskiego. W końcu sierpnia Merten miał powiadomić Kalksteina o aresztowaniu Despont-Zenowicz.

Jesienią 1943 r. (lub wcześniej) Blanka Kaczorowska, nierozpoznana przez kontrwywiad AK, zaczęła pracować w Biurze Studiów Oddziału II KG AK^[20], a Świerczewski nawiązał kontakt z Pawłowiczem „Siostrą” i miał wyjechać do Dyneburga lub Rygi w celu zorganizowania placówki informacyjnej, jednakże odwlekał termin wyjazdu.

18 listopada 1943 r. na pl. Napoleona aresztowano ppłk. dypl. Władysława Szczekowskiego „Leszczyca”,

„Stanisława” z Oddziału II KG AK^[211]. Dzień później została ujęta na ulicy jego sekretarka Wanda Wóycicka „Dorotka”, „Sarenka”, rozstrzelana 17 grudnia 1943 r.

Około 20 listopada 1943 r. aresztowano w Otwocku ppłk. Waława Berkę „Brodowicza”, „Krajewskiego”, „Waława”, szefa Oddziału II KG AK. W tym aresztowaniu miał brać osobiście udział Kalkstein. Natomiast według zeznań Kalksteina, „Waława” miała rozpracować i wystawić Maria Zabłocka, przyjaciółka gestapowca Wilhelma Panitza^[221]; on sam przyznał się jedynie do udziału w rozpracowaniu „Waława”^[231]. W październiku 1943 r. Blanka Kaczorowska zachorowała i została zawieziona na kurację do Otwocka, skąd niebawem wróciła pod pozorem załatwienia pilnych spraw.

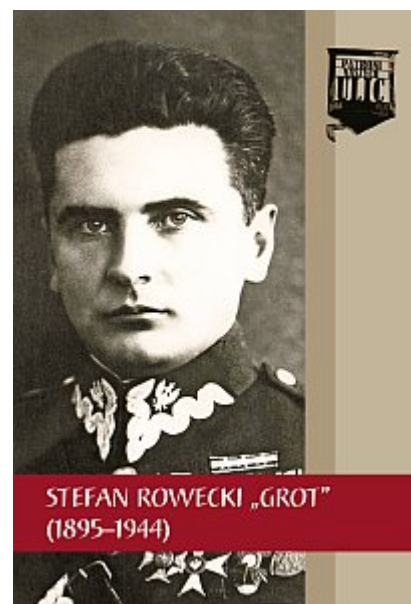
Oto następne aresztowania:

- 8/9 i 9/10 grudnia 1943 r. – kilkunastu pracowników Biura Studiów Oddziału II KG AK (Irena i Janusz Wituscy, Halina Skierska, Maria Dziubakowa, Maria Ike-Dunikowska, Natalia Rykowska, Eryk i Jadwiga Scharfenbergowie)^[241],

- 8/9 grudnia 1943 r. w Podkowie Leśnej przy ul. Ptasiej^[251] – ppłk dypl. Marian Drobik „Dzięcioł”, kolejny kierownik Oddziału II KG AK, razem z nim aresztowano Konrada Bogackiego. Kalkstein przyznał się do udziału w rozpracowaniu „Dzięcioła”,

- 14 grudnia 1943 r. – mjr Otton Pawłowicz „Siostra” na ul. Hożej, w trakcie spotkania z Anną Krajewską „Hanką” i... Eugeniuszem Świerczewskim „Gensem”^[261].

W końcu grudnia 1943 r. Kalkstein, jako Paul Henchel, mieszkał z Kaczorowską przy ul. Cecylii Śniegockiej. Po grudniowych aresztowaniach (8-10) Blanka nie utrzymywała kontaktu z AK do stycznia 1944 r., kiedy to zgłosiła się ponownie do Jadwigi Krasickiej^[271]. Wiosną 1944 r. Kaczorowska wydała jeszcze Krasicką, a następnie przerwała działalność... z powodu ciąży.



Broszura projektu "Patroni naszych ulic"

Rozszyfrowanie zdrajców

Według pewnych informacji 25 marca 1944 r. Wojskowy Sąd Specjalny skazał trójkę zdrajców na karę śmierci. Inne informacje mówią, że pełny obraz zdrady Kalksteina i Kaczorowskiej został przedstawiony dopiero w zeznaniach Świerczewskiego, który w maju 1944 r. usiłował nawiązać kontakt z konspiracją. Występował

wówczas jako kurier „na wschód”, który utracił kontakt organizacyjny.

20 czerwca 1944 r. Eugeniusz Świerczewski został zlikwidowany przy ul. Krochmalnej. Przesłuchanie zdrajcy przeprowadził Stefan Ryś „Józef”, zastępca kierownika Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II KG AK. Świerczewski miał przyznać się do wydania Roweckiego. Warto jednak zauważyć, że w zeznaniach Stefana Rysia z 24 marca 1954 r. brak wiadomości o wydaniu „Grota” przez Świerczewskiego, jest natomiast długa lista osób wydanych, a będących pracownikami wywiadu i łączności AK^[28]. Kontrwywiad AK poszukiwał Kalksteina i Kaczorowskiej.

W niemieckim mundurze

Dwa tygodnie przed wybuchem Powstania Warszawskiego Kalkstein otrzymał prawo noszenia munduru SS i legitymację urzędnika SS i policji na nazwisko Konrad Stark^[29]. W czasie powstania brał udział w walkach w mundurze niemieckim i po stronie niemieckiej. W końcu sierpnia 1944 r. opuścił Warszawę. Blanka Kaczorowska znajdowała się do 18 sierpnia w Warszawie przy ul. Dzikiej. Po opuszczeniu stolicy nawiązała kontakt z Kalksteinem w Łowiczu i Skierniewicach. Tam razem spędzali sylwestra. W styczniu 1945 r. przez Zgierz Kaczorowska dostała się do Łodzi^[30].

Po powstaniu Kalkstein razem z Mertenem pracował w placówkach gestapo w Grójcu, Skierniewicach i Sochaczewie. W Grójcu poznał kierowcę Zdzisława Ciesielskiego, który przeszedł razem z nim i Mertenem do Skierniewic.

W styczniu 1945 r. placówka gestapo, w której pracował Kalkstein, została przeniesiona do Łodzi. Kalkstein z Ciesielskim i N.N. „Kazimierzem” – agentem placówki, postanowili tam pozostać. Merten przekazał Kalksteinowi broń, radiostację i ponad 500 dolarów. Po wycofaniu się Niemców z Łodzi sprzęt został zatopiony w basenie przeciwpożarowym. Po wejściu Armii Czerwonej Kalkstein przebywał w Łodzi jeszcze około dwóch tygodni, a następnie razem z Ciesielskim wyjechał do Krakowa^[31].

Blanka i безпеka

W październiku 1946 r. por. Kurowski z Głównego Zarządu Informacji WP sporządził „Informację na temat rozmowy przeprowadzonej przez oficjalnego pracownika Głównego Zarządu Informacji WP z ppłk. HERMANEM^[32] w dniu 27.6.46 r. dotyczącej BLANKI Kaczorowskiej”^[33]. Podczas rozmowy ppłk Herman stwierdził, że powodem wyspy jego szefa w konspiracji – „Dzięcioła”^[34] – była Blanka K., łączniczka „Dzięcioła” i żona gestapowca K.,

przebywająca na wolności. Zdaniem podpułkownika i żołnierzy AK jej sprawa została „zarzucona” przez organa bezpieczeństwa z uwagi na jej ojca – prokuratora Sądu Najwyższego^[35]. Władze bezpieczeństwa dysponowały już wówczas opracowaniem Hermana z listopada 1945 r. *Przypuszczalne powody „wsypy” (afery grupy Kalksteina)*. Jeszcze wcześniej, bo we wrześniu 1945 r., została aresztowana w Katowicach Irena Chmielewicz, pracownica gestapo w Warszawie. Złożyła zeznania o działalności Kalksteina i Kaczorowskiej^[36]. Chmielewicz 22 października 1946 r. została skazana na karę śmierci, którą następnie zmieniono na dożywocie. Ostatecznie w 1956 r. na mocy amnestii karę zmniejszono do 12 lat pozbawienia wolności. Po zwolnieniu z więzienia wyjechała do Australii, a następnie do Berlina Zachodniego. W 1972 r. zeznawała na procesie dr. Ludwiga Hahna, szefa warszawskiego gestapo.



W tym samym miesiącu (październik 1946 r.) płk dypl. Franciszek Herman, szef Wydziału Studiów Operacyjnych Sztabu Generalnego WP, zwrócił się do Głównego Zarządu Informacji o zbadanie sprawy ob. Kaczorowskiej. We wniosku wymieniono nazwiska świadków (Zofia Zielińska, Łucja Hermes, Krystyna [Irena Sawicka-] Wituska, mjr Jerzy Jurkowski, Jadwiga Scharfenberg^[37], „Oskar”^[38]) oraz dołączono do niego zdjęcia Blanki Kaczorowskiej. 2 czerwca 1947 r. mjr Jerzy Jurkowski był przesłuchiwany przez Informację Wojskową. Stwierdził, że w 1944 r. płk Herman i płk Zieliński mówili mu o tym, iż Blanka Kaczorowska była „powodem aresztowania p. »Julii« – kierowniczką poczty Biura Studiów AK w Warszawie”^[39].

Zarząd Informacji WP zajmował się sprawą Kaczorowskiej do 1948 r., kiedy to przekazano materiały do Departamentu I MBP (kontrwywiad), „gdzie rzekomo potrzebne były do werbunku”^[40]. Fakt zwerbowania miał potwierdzić w rozmowie z płk. Ignacym Krzemieniem^[41] ppłk Julian Konar^[42] – zastępca dyrektora Departamentu I MBP.

Historyk sztuki

W marcu 1948 r.^[43] Główny Zarząd Informacji WP przekazał do Departamentu I MBP akta kontrolne sprawy przeciwko Blance Kaczorowskiej. „Ww. oskarżona jest o współpracę z gestapo przez osoby, którym znana jest jej działalność podczas okupacji, i które razem z nią w konspiracji pracowały. Gł[ówny] Zarz[ąd] Inf[ormacji] W[ojska] P[olskiego] przeprowadził przesłuchania świadków potwierdzające zarzut, po czym sprawę całą w[edług] kompetencji przekazał do MBP”. Z Informacji WP do MBP przekazano także doniesienia agenta „13 Piątek”, który potwierdził fakt współpracy Kaczorowskiej z gestapo. Ponadto zeznał, że Kaczorowska jest żoną ppłk. Rawicza-Vogla, sędziego Sądu Wojskowego w Warszawie^[44]. Adwokat Roman Vogel (-Rawicz) miał tuż przed wojną kancelię w Warszawie przy ul. Śniadeckich 15^[45]. Po wybuchu wojny wyjechał do Lwowa, najprawdopodobniej w 1942 r. uciekł do Tomaszowa Lubelskiego. W 1945 r. zaczął pracować jako sędzia Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi. Jesienią 1945 r. został zdemobilizowany w stopniu kapitana. Otworzył wówczas kancelię adwokacką w Łodzi przy ul. 11 Listopada 36 m. 44. W sądownictwie wojskowym współpracował z ojcem Blanki – Janem Kaczorowskim. Od stycznia 1946 r. znał Blankę, która do 1948 r. mieszkała w Łodzi i studiowała na Wydziale Humanistycznym miejscowego uniwersytetu. W 1948 r. Blanka przeniosła się do Warszawy i tu w maju 1952 r. została magistrem historii sztuki. Od 1 czerwca 1951 r. Blanka Kaczorowska pracowała jako asystentka w Państwowym Instytucie Badania Sztuki Ludowej. Mieszkała wówczas

w Warszawie przy ul. Bachmackiej 15 w domu, według danych MBP, zakupionym na własność przez Vogel-Rawicza i Jana Kaczorowskiego. Miała się wówczas widzieć z Kalksteinem - w Koszalinie oraz w 1949 r. w Łodzi lub w Warszawie^[46].

W październiku 1948 r. Wydział V Departamentu VII zawiadomił Departament I MBP, że Kaczorowska otrzymała stypendium z Ministerstwa Oświaty na studia w Czechosłowacji i stara się o paszport. Starania te zostały przerwane w grudniu tr. na skutek sprzeciwu MBP, paszport zatrzymano w Ministerstwie Oświaty^[47]. Już wówczas Kaczorowska znajdowała się w rozpracowaniu MBP. Wówczas skupiano się na wątku jej działalności w wywiadzie AK. Zachowało się m.in. sprawozdanie z przeprowadzonego w Łodzi „wywiadu na Kaczorówką Blankę”, sporządzone przez osobę o pseudonimie „Jasiek” 4 listopada 1947 r.^[48] W tym samym miesiącu ppłk Konar nakazał „agenturalne rozpracowanie stosując ścisłą agenturalną i zewnętrzną obserwację - ustalać kontakty”^[49]. Prowadzenie rozpoznania Blanki powierzono Eugeniuszowi Oberle. Ustalono, że Barbara (Blanka) Kaczorowska jest członkiem PPR i działa aktywnie w sekcji humanistycznej AZWM [Akademicki Związek Walki Młodych] „Życie”, gdzie właśnie została wybrana na sekretarza koła^[50]. W styczniu 1948 r. stwierdzono, że Kaczorowska nie studiuje, ale „chodzi do szkoły baletowej”. Jej koleżanką była agentka bezpieki „Tancerka”^[51]. Pojawiają się też w tym czasie w dokumentach agenturalne doniesienia ze źródła „Sroka”, ale to raczej nie Kaczorowska je składa, lecz w tych doniesieniach mówi się o niej^[52]. Doniesienia dotyczą sprawy „Romy”, czyli osoby Ronalda Clarence’a Jeffery’ego, obywatela brytyjskiego, który zbiegł z niewoli niemieckiej i pracował w wywiadzie AK. Wyjechał do Anglii, po wojnie wrócił do Polski w celu nawiązania współpracy z polskimi przedsiębiorstwami^[53]. Dopiski na dokumencie mówią o tym, iż „siatką okupacyjną powinien zająć się Wydział VI Dep[artamentu] I”. O Blandynie Kaczorowskiej „Blance”, „Oleńce” napisano wówczas, że jej przełożeni w AK podejrzewali ją o współpracę z Niemcami, gdyż aresztowano wiele osób znanych jej z pracy w Biurze Studiów. Ponadto stwierdzono, że „D[owó]dztwo AK wydało na ww. wyrok śmierci, którego jednak nie wykonano, ponieważ ta ostatnia zniknęła z terenu Warszawy”.

Tymczasem przy okazji pracy nad sprawą „Romy” ppor. Zwierchowski odnośnie do Kaczorowskiej zapisał: „Opracować w celu werbunku”^[54]. Ciekawy zapis figuruje w *Planie przedsięwzięć w sprawie „Romy”* z 28 lipca 1949 r.: „11. Odnośnie [do] Kaczorowskiej - do czasu przeprowadzenia kontrolnego spotkania z ag[entem] »13 Piątek« i zorientowania się o możliwościach jego w rozpracowaniu jej - uważam za niewskazane przeprowadzania jakichkolwiek przedsięwzięć”^[55]. Sprawa „Romy” została „zaniechana” w styczniu 1955 r., natomiast osoby występujące w tej sprawie pozostawiono w ewidencji^[56]. Dodajmy jeszcze, że w 1982 r. akta tej sprawy zostały wybrakowane - zgodnie z odpowiednim zapisem wyłączono i zniszczono pisma przewodnie i duplikaty^[57].

Zatrzymanie i wyrok

21 sierpnia 1952 r. E. Asfel, kierownik referatu I Wydziału I UBP na m.st. Warszawę, skierował do naczelnika Wydziału I kpt. M. Soleckiego raport o wszczęciu rozpracowania agentki gestapo Kaczorowskiej. Rozpracowanie otrzymało kryptonim „Prawnik”^[58]. Blanka Kaczorowska została zatrzymana 19 grudnia 1952 r.^[59], a następnie tymczasowo aresztowana 23 grudnia^[60]. Była podejrzana o popełnienie przestępstwa z art. 1 pkt 2 i art. 4 § 1 dekretu z 31 sierpnia 1944 r. W następstwie prowadzonego rozpoznania opracowano *Plan śledztwa*, które miał prowadzić oficer śledczy por. Jan Miaskowski, absolwent Centralnej Szkoły MBP z 1946 r. Niezwykle interesujące są zawarte tam wytyczne:

„Cel śledztwa:

1) Ustalić okoliczności i pobudki podejrz[anej] Kaczorowskiej odnośnie [do] zgody z jej strony na współpracę z gestapo.

2) Ustalić całokształt jej działalności, kontaktów, powiązań w czasie okupacji i po wyzwoleniu.

Podstawowe zagadnienia podlegające wyjaśnieniu w toku śledztwa:

- 1) Ustalić czas i przyczyny aresztowania podejrz[anej] przez gestapo oraz jej zobowiązanie współpracy (przesł[uchać] podejrz[aną]).
- 2) Ustalić nastawienia i instrukcje otrzymane przez pod[ejrzaną] odnośnie [do] jej działalności oraz jej kontakty z Kalksteinem (przesł[uchać] podejrz[aną]).
- 3) Ustalić otrzymane nastawienie odnośnie [do] rozpracowania O[ddziału] II KG AK oraz kto został aresztowany (przesł[uchać] podejrz[aną], świadków Rysia i Hermana).
- 4) Ujawnić okoliczności aresztowania ekspozytury »Stragana« w Siedlcach (przesł[uchać] podejrz[aną]).
- 5) Ujawnić okoliczności przeniesienia do Warszawy (przesł[uchać] podejrz[aną], Rysia i Hermana).
- 6) Ustalić kontakty z ekspozyturami na wschodzie.
- 7) Ustalić skład personalny ekspozytury w Siedlcach i Biura Studiów KG AK (przesł[uchać] podejrz[aną]).
- 8) Ustalić działalność antylewicową ekspozytury siedleckiej, ustawionej w tym kierunku itp.
- 9) Ustalić miejsce pobytu Kalksteina (przesł[uchać] podejrz[aną]).”

20 i 21 grudnia 1952 r. w mieszkaniu Kaczorowskiej została przeprowadzona rewizja - znaleziono m.in. kenkartę na nazwisko Elżbiety Walter^[61]. 23 grudnia wszczęto śledztwo i tymczasowo aresztowano Blankę K. W styczniu 1953 r. jej sprawę przejął z Wydziału I kpt. J. Zieliński^[62] z Wydziału Śledczego. W lutym 1953 r. ppłk Wołkow, naczelnik Wydziału III Departamentu III MBP, pisał do naczelnika Wydziału Śledczego UBP na m.st. Warszawy: „W odpowiedzi na pismo Wasze L.dz.R-1086/52 z dnia 28.I.53 r. dot[yczące] przesłuchania w charakterze świadka Lubańskiej Haliny, Hermesówny Łucji, Śmiałkowskiej Krystyny i Wścieklicówny Krystyny powiadamiam, że osoby te były już przesłuchiwane w 1947 r. przez Gł[ówny] Zarząd Informacji M[inisterstwa] O[brony] N[arodowej] na okoliczność Kaczorowskiej Blanki ps. »Sroka«-»Oleńka«. Odpisy tych protokołów zostały przesłane do Wydz. I U.B.P. na m.st. Warszawa za L.dz.DC-12/52 z dnia 20 IX [19]52 r.

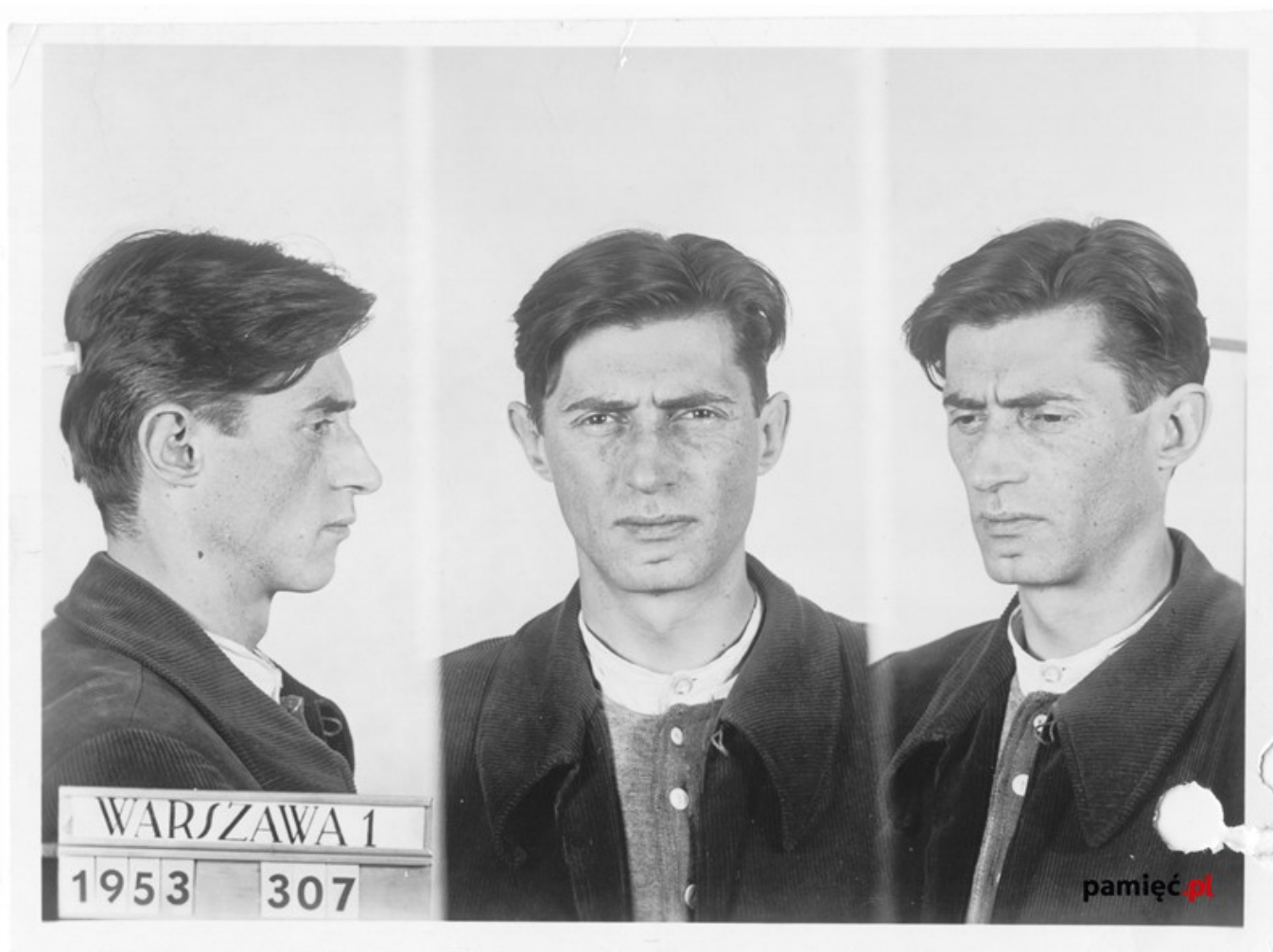
W związku z tym, że osoby te nie wniosą nowych momentów do sprawy, oraz ze względów operacyjnych ponowne przesłuchanie tych osób nie jest wskazane. Natomiast komunikuję, że na okoliczność współpracy z »gestapo« Kaczorowskiej Blanki ps. »Sroka«-»Oleńka« można przesłuchać aresztowanego Rysia Stefana, b[ylego] z[astępcę] szefa K.W. [kontrwywiadu] Oddz[iału] II, który obecnie znajduje się w więzieniu na Mokotowie”^[63].

Śledztwo w sprawie Kaczorowskiej zostało zamknięte 31 marca 1953 r.^[64] Tego samego dnia w końcowym przesłuchaniu przyznała się, że od listopada 1942 do lutego 1944 r. wydała Niemcom szereg osób z Oddziału II KG AK, natomiast zaprzeczyła, jakoby miała być agentem gestapo. Kontakty z gestapo miała utrzymywać tylko jako żona Kalksteina. Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Warszawie 12 czerwca 1953 r. za współpracę z gestapo w latach 1942-1945 została skazana na karę dożywotniego więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych. Następnie wyrok zmniejszono i 30 stycznia 1954 r. ustalono termin ukończenia kary 23 grudnia 1967 r.^[65] Podczas odbywania kary pozbawienia wolności została donosicielem na współtowarzyszkę z celi, czyli tzw. agentem celnym Biura Śledczego. W 1958 r. wyszła z więzienia^[66]. Na sesji wyjazdowej w Fordonie Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy 17 marca 1958 r. postanowił o zwolnieniu jej z więzienia z dniem 1 lipca 1958 r. i oddaniu pod nadzór do 23 grudnia 1962 r.^[67]

Wolność - współpraca - wyjazd

W końcu czerwca 1959 r.^[68] jako „Katarzyna” ponownie została współpracownikiem Departamentu II (kontrwywiad) władz bezpieczeństwa (do października 1963 r.). Przy pomocy MSW znalazła pracę w centrali importowej. W raporcie z 30 stycznia 1960 r. stwierdzono: „jest długoletnim tajnym współpracownikiem naszych organów. W toku pracy dla nas została wielokrotnie sprawdzona i bardzo silnie związana z nami”^[69]. Ale w kwietniu 1961 r. jako „kandydat na werbunek” występowała Kaczorowska Blanka vel Kalkstein vel Talińska^[70].

Jeszcze raz w maju 1967 r. została tajnym współpracownikiem Departamentu II. Jej działalność trwała co najmniej do kwietnia 1972 r. Za ten czas otrzymywała wynagrodzenie pieniężne. W latach 1976-1977 „była w zainteresowaniu” Departamentu II, a następnie Departamentu I MSW (wywiad)^[71]. Blanka K. wyjechała do Francji.



Powojenne losy Kalksteina

Ludwik Kalkstein przebywał po Powstaniu Warszawskim w Skierniewicach, przydzielony do miejscowej placówki gestapo. W listopadzie lub grudniu 1944 r. spotykał tam Jerzego Jurkowskiego, który nie był agentem gestapo, natomiast namawiał Kalksteina do pracy dla wywiadu angielskiego^[72]. Kalkstein w styczniu 1945 r. wyjechał ze Skierniewic.

Po „wyzwoleniu” Kalkstein pod nazwiskiem Wojciech Świecki przebywał przez kilka miesięcy w Krakowie. Miał wówczas utrzymywać kontakt z Tadeuszem Linkowskim. W Krakowie Kalkstein miał mieszkać u państwa Hoszowskich przy ul. Garbarskiej 8. Hoszowska podobno pracowała w Komitecie Żydowskim przy ul. Długiej, a jej mąż w milicji na Podgórzu. Brat Hoszowskiej Lewicki pracował w WUBP w Krakowie. U Hoszowskich

Kalkstein mieszkał razem z Ciesielskim do końca lutego 1945 r., po czym przeprowadził się na ul. Radziwiłłowską najprawdopodobniej 17 (II piętro), gdzie mieszkał do maja 1945 r.^[73]

I tu mała dygresja - co spowodowało wyjazd Kalksteina z Krakowa? Może zbyt duża liczba warszawiaków przebywających w tym mieście? Bardzo możliwe. Ale być może (jest to tylko niepoparta dowodami hipoteza) spowodowało to kolejne dotychczas niewyjaśnione zdarzenie, związane z latami okupacji. 9 maja 1945 r. w Krakowie został zastrzelony Eugeniusz Gitterman, były kierownik wywiadu politycznego („Stożka”) Delegatury Rządu. Jak twierdziła jego siostra, Anastazja Mieszkowska, „został podstępnie zwabiony do kawiarni, gdzie strzelono do niego w tył głowy”^[74]. Z kolei według Genowefy Łotarewicz Gitterman został zatrzymany na Plantach przez dwóch mężczyzn w polskich mundurach, ale mówiących po rosyjsku. W kawiarence przy ul. Długiej jeden z nich sprawdzał mu dokumenty, a drugi strzelił w tył głowy^[75]. Dodajmy, że według Nazarewicza likwidacja Gittermana miała się odbyć na rozkaz Stefana Korbońskiego, ówczesnego p.o. delegata rządu. Gitterman „Eugeniusz” od końca listopada 1942 r. miał utrzymywać kontakt z Niemcami^[76]. Wiadomość ta jest dość niezwykła, gdyż dotychczas było wiadome, że Gitterman nawiązał kontakt z Alfredem Spilkerem po aresztowaniu Tadeusza Myślińskiego w maju 1943 r.

Po wyjeździe z Krakowa Kalkstein przebywał kolejno w Koszalinie, Przyborowie, Chorzowie i Szczecinie. W Koszalinie występował prawdopodobnie jako Wojciech Świecki. W 1952 r. uzyskał dokumenty na nazwisko Wojciech Mieczysław Świerkiewicz.

Zatrzymanie i werbunek

18 czerwca 1949 r. Ludwik Kalkstein (zatrzymany w Berzeczcu 8 czerwca przez WOP pod zarzutem próby nielegalnego przekroczenia granicy) został zwerbowany do współpracy przez WUBP w Szczecinie. Otrzymał pseudonim „Granica”. Z powodu wyjazdu „w nieznanym kierunku został w czerwcu 1950 r. z sieci wyeliminowany”^[77].

Od 1948 r. w sporadycznych kontaktach z Linkowskim występował jako pracownik wywiadu angielskiego.

W zeznaniu złożonym zaraz po zatrzymaniu przez UB Blanka Kaczorowska przyznała się, że była żoną funkcjonariusza gestapo Ludwika Kalksteina^[78]. 17 stycznia 1953 r. naczelnik Wydziału I Departamentu I mjr Madrzak zatwierdził *Plan poszukiwań b. funkcjonariusza Gestapo Kalkstajna Ludwika*^[79]. Kalkstein został aresztowany 20 sierpnia 1953 r.^[80] 15 stycznia 1954 r. prokurator generalny PRL wydał decyzję o tymczasowym aresztowaniu (do 20 kwietnia 1954 r.). Zeznania Kalksteina z sierpnia 1953 r. przyniosły wiele wiadomości (choć zapewne nie tylko prawdziwych) o agenturze gestapo. Śledztwo zakończono 23 kwietnia 1954 r.^[81] Na rozprawę wezwano świadków: Stefana Rysia z więzienia Warszawa I, Blanę Kaczorowską z aresztu UB na m.st. Warszawę i Irenę Chmielewicz z więzienia Warszawa I. 13 listopada 1954 r. Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy skazał Ludwika Kalksteina-Stolińskiego „na łączną karę dożywotniego więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze”^[82]. Jednakże w wyniku obniżenia kary w 1956 r. do 12 lat - termin zakończenia odbywania kary ustalono na 20 sierpnia 1965 r.^[83] Od 1960 r. władze więzienne kilkakrotnie występowały o warunkowe zwolnienie. Sąd Wojewódzki w Opolu 11 lipca 1962 r. postanowił na wniosek naczelnika więzienia przedterminowo zwolnić Kalksteina z dniem 22 lipca 1962 r. Decyzja ta została zaskarżona przez prokuratora. Kalkstein został zwolniony z więzienia najprawdopodobniej 12 lipca 1965 r.^[84] Fakt jego zwolnienia wywołał wzburzenie w środowisku żołnierzy AK, także Radio Wolna Europa komentowało to wydarzenie. W kwietniu 1966 r. ZG ZBoWiD zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych z sugestią ponownego procesu. Jak stwierdzały ówczesne władze, „ze względów proceduralnych niemożliwe było ponowne wszczęcie postępowania karnego”.

W każdej sprawie pomoże

Odbywając karę pozbawienia wolności, w latach 1954–1964 Kalkstein zeznawał na kilku procesach, w tym Haliny Kaczorowskiej „Bedy”, żony „Oskara”^[85]. W listopadzie 1965 r. wystąpił do ministra spraw wewnętrznych z oskarżeniami (głównie „Oskara” i Rysia) o ukrywanie prawdy i obarczanie go winą innych^[86]. W tym samym roku złożył MSW propozycję: „przypominając fakt współpracy z organami śledczymi (w okresie pobytu w więzieniu Mokotów), zaoferował chęć dalszej współpracy z MSW na dowolnie wybranym przez nas odcinku. Sugerował przy tym jako jedną z możliwości wykorzystanie go w zakresie zwalczania wrogiej propagandy nadawanej przez rozgłośnie zachodnie”, a jednocześnie zwracał się o „wydanie mu dowodu osobistego na inne nazwisko”^[87].

Następnie mieszkał w Zielonej Górze i pod Warszawą. W 1975 r. Ludwik Edward Kalkstein-Stoliński był zameldowany w Mysiadle, powiat Piaseczno, a pracował w tamtejszej fermie drobiu. W lutym 1980 r. uzyskał dokument na nazwisko Edward Ludwik Stoliński-Ciesielski, zameldowany w Mysiadle, województwo stołeczne (warszawskie). We wrześniu tego roku czasowo zameldował się w gminie Nowe Miasto, województwo poznańskie^[88].

W 1982 r. wyjechał do Francji. W 1986 r. ob. Stoliński-Ciesielski nie zamieszkiwał w Mysiadle – co sprawdzało MSW^[89].

Aktami Kaczorowskiej i Kalksteina interesowano się długo, i to zainteresowanie nie ustaje nadal. Akta Kalksteina w grudniu 1977 r. zostały wypożyczone przez Wydział III Departamentu I^[90]. W 1983 i 1986 r. akta Kaczorowskiej wypożyczało Biuro „C” MSW, w latach 1988–1989 zaglądał do nich minister Czesław Kiszczak^[91].

W 1992 r. GKBZpNP w Poznaniu wystąpiła do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie o przesłanie akt spraw Ludwika Kalksteina i Blanki Kaczorowskiej^[92]. W styczniu 2003 r. w serwisie PAP została zamieszczona informacja o podjęciu przez IPN śledztwa w sprawie aresztowania gen. Stefana Roweckiego „Grota”. Działania Blanki Kaczorowskiej i Ludwika Kalksteina będą stanowiły przedmiot dochodzenia prowadzonego przez IPN^[93].

Tekst pochodzi z numeru [8-9/2004](#) Biuletynu IPN



[1] Książd K. Kucharski był członkiem działającego od jesieni 1939 r. do lipca 1940 r. Komitetu Polskiego.

[2] AIPN, 0330/245, t. 1, Zeznanie L. Kalksteina-Stolińskiego, 20 VIII 1953 r., k. 39.

[3] A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939-1944*, t. 2, Warszawa 1987, s. 73.

[4] AIPN, 0330/245, t. 1, Protokół przesłuchania L. Kalksteina, 27 XI 1953 r., k. 96.

[5] *Ibidem*, Zeznania L. Kalksteina-Stolińskiego (vel Wojciecha Świerkiewicza), 20 VIII 1953 r., k. 39. W trakcie innego przesłuchania 17 listopada (k. 81) stwierdził, że grupę „Hanka” zorganizował w połowie 1941 r.

[6] A. Chmielarz, A.K. Kunert, *Spiska 14. Aresztowanie generała „Grota” – Stefana Roweckiego*, Warszawa 1983, s. 157.

[7] P.M. Lisiewicz, *Bezimienni. Z dziejów wywiadu Armii Krajowej*, Warszawa 1987, s. 77.

[8] AIPN, 0192/541, t. 1, Zeznania własne B. Kaczorowskiej, 22 XII 1952 r., k. 114.

[9] *Ibidem*, 0330/245, t. 1, Protokół przesłuchania L. Kalksteina, 17 XI 1953 r., k. 81

[10] J. Wilamowski, W. Kopczyk, *Tajemnicze wyspy. Polsko-niemiecka wojna na tajnym froncie*, Warszawa 1990, s. 187. W przywoływanych powyżej zeznania L. Kalkstein twierdził, że został aresztowany w początkach kwietnia 1942 r. (k. 39).

[11] W powojennych zeznaniach (AIPN, 0330/245, t. 1, k. 88) z 25 XI 1953 r. L. Kalkstein stwierdził, że w trakcie śledztwa na gestapo był konfrontowany z Januszem Bylińskim i jego siostrą Hanką, Janiną Podgóorską (Nagórzewską) „Janką” aresztowaną 11 III 1942 r. – dyplomowanym fotografem, Emilią Zomer, Józefem Myśluborskim – wychowankiem rodziców Kalksteina, Jerzym Kopczewskim, Czesławem Milerem, Mieczysławem Goszczyńskim, „Paceltem”, dr Jadwigą Baranowską – pracownia sukien przy ul. Szustra, N.N. („Rzeźnik”), N.N. („Jerzy”), N.N. („Lewiatan” lub „Lewitan”). W jeszcze innym zeznaniu przyznał, że zaczął składać zeznania w końcu lipca lub na początku sierpnia 1942 r. – AIPN, 0330/245, t. 1, Protokół przesłuchania L. Kalksteina, 10 II 1954 r., k. 120.

[12] A.K. Kunert, *Słownik biograficzny ...*, t. 3, Warszawa 1991, s. 166.

[13] AIPN, 0330/245, t. 1, k. 108. Ponadto miał brać udział w sprawach rozpracowania wywiadu ofensywnego KG AK, Lepeckiego (lub Lipińskiego), Bolesława Piaseckiego i grupy NSZ.

[14] L. Hahn, szef gestapo, sądzony w Hamburgu w 1972 r. Na jego procesie zeznawała I. Chmielewicz.

[15] 6 V 1944 r. miała miejsce nieudana próba zamachu na W. Stamma przeprowadzona przez żołnierzy AK z oddziału „Pegaz”. W akcji tej zginęło ośmiu żołnierzy AK wraz z dowódcą Kazimierzem Kardasiem „Orkanem” - W. Bartoszewski, *1859 dni Warszawy*, wyd. II, Kraków 1984, s. 572.

[16] SS-Hauptsturmführer A. Spilker, szef Sonderkommando IV AS.

[17] AIPN, 0330/245, t. 1, k. 110-112.

[18] W. Ossowska, *Przeżyłam... Lwów-Warszawa 1939-1946*, Warszawa 1990, s. 200-205.

[19] AIPN, 0330/245, t. 1, k. 114-117.

[20] Według powojennych zeznań Łucji Hermes „Eli” miało to nastąpić w czerwcu 1943 r. - AIPN, 0192/541, t. 1, Protokół przesłuchania, 12 VI 1947 r., k. 41.

[21] A.K. Kunert, *Słownik biograficzny ...*, t. 3, s. 37. Został wówczas także aresztowany por. Antoni Baranowski „Alan”, „Bagnet” z Oddziału VII KG AK.

[22] AIPN, 0330/245, t. 1, Protokół przesłuchania L. Kalksteina-Stolińskiego, 21 VIII 1953 r., k. 46-47.

[23] *Ibidem*, k. 108.

[24] W. Bartoszewski, *op. cit.*, s. 512-513.

[25] Według powojennych materiałów MBP aresztowanie to nastąpiło 19 XI 1943 r. - AIPN, 0330/245, t. 1, k. 186, Notatka informacyjna z 26 VII 1963 r.

[26] W. Bartoszewski, *op. cit.*, s. 515-516.

[27] AIPN, 0192/541, t. 1, Protokół przesłuchania Łucji Hermes, 12 VI 1947 r., k. 42.

[28] AIPN, 0330/245, t. 1, k. 159-161. Podobnie było w trakcie zeznań składanych 31 III 1954 r. - *ibidem*, k. 162-164.

[29] *Ibidem*, Protokół przesłuchania L. Kalksteina-Stolińskiego, 23 XII 1953 r., k. 107-108.

[30] AIPN, 0192/541, t. 1, Zeznania własne B. Kaczorowskiej, k. 120-122.

[31] AIPN, 0330/245, t. 1, Protokół przesłuchania L. Kalksteina-Stolińskiego, 2 VIII 1954 r., k. 129-132.

[32] Ppłk/gen. Franciszek Herman służył w LWP od sierpnia 1945 r. Aresztowany w 1949 r., zmarł 21 XII 1952 r. w więzieniu mokotowskim w Warszawie.

[33] AIPN, 0235/1088, Informacja por. Kurowskiego z października 1946 r., k. 96.

[34] Mjr/ppłk dypl. Marian Drobik „Dzięcioł” był od 1941 r. zastępcą szefa, a od wiosny 1942 r. szefem Oddziału II KG AK. Aresztowany w nocy z 8 na 9 XII 1943 r.

[35] Kpt. Jan Kaczorowski był sędzią Najwyższego Sądu Wojskowego - J. Poksiński, „*My, sędziowie, nie od Boga...*”. *Z dziejów sądownictwa wojskowego PRL 1944-1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996, s. 19.

[36] J. Wilamowski, *Honor, zdrada, kaźń... Afery Polski Podziemnej 1939-1945*, Warszawa 1999, s. 148.

[37] Jadwiga Scharfenberg z Biura Studiów Oddziału II KG AK, aresztowana w nocy z 8 na 9 XII 1943 r.

[38] Bernard Zakrzewski „Oskar”.

[39] AIPN, 0192/541, t. 1, Protokół przesłuchania, 2 VI 1947 r., k. 32.

[40] *Ibidem*, 0235/1088, Notatka służbowa, 7 X 1952 r., k. 114.

[41] Płk I. Krzemień był szefem Oddziału II (ujawnienie i rozpracowanie agentów obcych wywiadów oraz zwalczanie działalności wywrotowej, a także prowadzenie inwigilacji i ustaleń oraz dokonywanie tajnych aresztowań) w Głównym Zarządzie Informacji WP - W. Tkaczew, *Powstanie i działalność organów informacji Wojska Polskiego w latach 1943-1948. Kontrwywiad wojskowy*, Warszawa 1994, s. 15.

[42] Julian Konar został mianowany podpułkownikiem 10 VII 1947 r. - „*Bijące serce partii*”. *Dzienniki Personalne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*, t. I, 1945-1947, red. A.K. Kunert, R.E. Stolarski, Warszawa 2001, s. 147.

[43] AIPN, 0192/541, t. 1, Postanowienie mjr. Krasowickiego, szefa Wydziału II Oddziału I Głównego Zarządu Informacji WP, z marca 1948 r., k. 64.

[44] *Ibidem*, 0192/541, t. 2, Notatka informacyjna do sprawy „Romy”, 27 VII 1949 r., k. 74.

[45] Imię Vogla według *Kalendarza informatora sądowego na 1939 rok*, Warszawa 1939, s. 414 brzmiało Ferdynand.

[46] AIPN, 0330/245, t. 1, Notatka z 1 IX 1965 r., k. 165-168.

[47] *Ibidem*, 0192/541, t. 2, Notatka informacyjna do sprawy „Romy”, 27 VII 1949 r., k. 79; *ibidem*, Pismo ppłk. Winklera, naczelnika Wydziału V Departamentu VII MBP, do płk. Konara, naczelnika Wydziału II Departamentu I MBP, 19 X 1948 r., k. 94.

[48] AIPN, 0192/541, t. 2, k. 14-15.

[49] *Ibidem*, Pismo ppłk. Konara do WUBP w Łodzi, 15 XI 1947 r., k. 19.

[50] *Ibidem*, Meldunek o wszczęciu rozpracowania sprawy A.G. 34/47 WUBP w Łodzi, 21 XI 1947 r., k. 22-23.

[51] *Ibidem*, Meldunek o przebiegu rozpracowania sprawy A.G. 34/47, 13 I 1948 r., k. 35.

[52] *Ibidem*, Agenturalne doniesienie źródła „Sroka” przyjęte przez ppłk. Konara 21 II 1948 r., k. 40-44; AIPN, 0235/1088, Agenturalne doniesienie źródła „Sroka” przyjęte przez por. Waliniowskiego 10 IX 1947 r., k. 103-104.

[53] AIPN, 0192/541, t. 2, Streszczenie sprawy „Romy” oraz plan operacyjnych przedsięwzięć na najbliższy okres, 12 IV 1948 r., k. 57. M.in. w grudniu 1947 r. - *ibidem*, Pismo mjr. Leśniewskiego, 22 III 1948 r., k. 89.

[54] AIPN, 0192/541, t. 2, k. 58.

[55] *Ibidem*, k. 82.

[56] *Ibidem*, Postanowienie o zaniechaniu sprawy z 29 I 1955 r. podpisane przez por. Przyborowskiego, k. 99.

[57] *Ibidem*, Notatka z 15 IX 1982 r., k. 101.

[58] AIPN, 0330/245, t. 2, k. 7-12.

[59] AIPN, 0235/1088, Meldunek specjalny ppor. E. Asfela, kierownika Sekcji I w Wydziale I UBP na m.st. Warszawę, k. 132.

[60] AIPN, SWMW 598, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, k. 7. W tym samym dniu por. Jan Miaskowski rozpoczął śledztwo - *ibidem*, Postanowienie o wszczęciu śledztwa, k. 8.

[61] *Ibidem*, Protokół rewizji, 20 XII 1952 r., k. 2.

[62] AIPN, 0192/541, t. 1, Raport o przyjęciu do prowadzenia sprawy, 2 I 1953 r., k. 143.

[63] *Ibidem*, Pismo ppłk. Wołkowa, 18 II 1953 r., k. 172

[64] AIPN, SWMW 598, k. 43, Postanowienie o zamknięciu śledztwa.

[65] *Ibidem*, 597, k. 1.

[66] AIPN, 00945/1276, Notatka służbowa Biura „C”, 27 IV 1981 r.

[67] *Ibidem*, SWMW 597, k. 94.

[68] *Ibidem*, 00945/1276, Notatka służbowa ppor. Szypulskiego z 30 VI 1959 r., Raport kpt. E. Szulima z 30 V 1959 r.

[69] *Ibidem*, 00945/1276.

[70] *Ibidem*, 0235/1088, k. 160.

[71] *Ibidem*, 00945/1276, Notatka służbowa Biura „C”, 27 IV 1981 r.

[72] *Ibidem*, 0330/245, t. 1, Protokół przesłuchania L. Kalksteina, 27 XI 1953 r., k. 97.

[73] *Ibidem*, 0330/245, t. 1, Wyciąg z protokołu przesłuchania Zdzisława Ciesielskiego, 13 I 1955 r., k. 152.

[74] APP,teczka osobowa Eugeniusza Gittermana, List Anastazji Mieszkowskiej z 12 I 1990 r.

[75] *Ibidem*, List Genowefy Łotarewicz z 9 IV 1990 r.

[76] F. Kadell, *Wo sind die anderen Gräber?*, „Die Welt”, nr 116 z 19 V 1990 r.

[77] AIPN, 0330/245, t. 3, Notatka służbowa Lewandowskiego, 9 VI 1953 r., k. 103; *ibidem*, Pismo mjr. Gutowskiego, naczelnika Wydziału IV Departamentu I MBP, do kpt. Soleckiego z UBP na m.st. Warszawę, 6 VI 1953 r., k. 104.

[78] *Ibidem*, Pismo ppor. E. Asfela, 23 XII 1952 r., k. 13.

[79] *Ibidem*, k. 26.

[80] *Ibidem*, Akt oskarżenia, 26 IV 1954 r., k. 171.

[81] *Ibidem*, Postanowienie o zamknięciu śledztwa, k. 170.

[82] *Ibidem*, t. 1, Pismo W. Dymanta, wicedyrektora Departamentu IV, do Departamentu Śledczego MBP, 16 XI 1954 r., k. 180.

[83] *Ibidem*, t. 4, k. 44.

[84] *Ibidem*, t. 4, Notatka dotycząca Ludwika Kalksteina-Stolińskiego, 3 IV 1986 r., k. 79-81.

[85] H. Zakrzewska, *Niepodległość będzie twoją nagrodą...*, t. 2, *W więzieniach 1946-1954*, Warszawa 1994, s. 200-201.

[86] AIPN, 0330/245, t. 4, k. 48-54.

[87] *Ibidem*, k. 60.

[88] AIPN, 0192/541, t. 3, Notatka służbowa Biura „C”, 27 IV 1981 r., k. 19-20.

[89] *Ibidem*, t. 3, Notatka służbowa Biura „B” MSW, 4 IV 1986 r., k. 18.

[90] *Ibidem*, Karta wypożyczeń akt, k. 7.

[91] *Ibidem*, t. 1, Karta wypożyczeń akt, k. 2; *ibidem*, Pismo gen. bryg. Stefana Stochaja do gen. broni C. Kiszczaka, k. 244.

[92] *Ibidem*, SWMW 597, Pismo z 27 X 1992 r., k. 98.

[93] Komunikat PAP ze Szczecina, 30 I 2003 r.

[Drukuj](#)

[Generuj PDF](#)

[Powiadom znajomego](#)

[Wstecz](#)